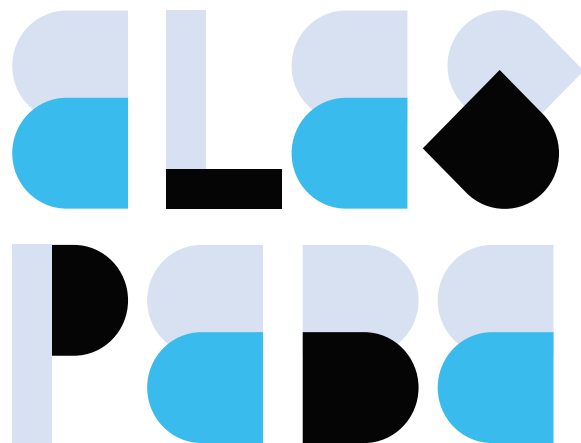




WYSTAWA TRZECIEJ EL ES PE BE
11 MARCA 2022

Po co artyście dyplom? Po co mu wykształcenie artystyczne, godziny zajęć teoretycznych i praktycznych? Dlaczego poznaje rozmaite nurty w sztuce, techniki i style? Na co mu wiedza o dawnych mistrzach i ich dziełach? Czy nie wystarczy, że po prostu tworzy tak, jak dyktuje mu serce?

Młodzi uczniowie radomskiego plastyka, prezentujący swoje prace na tej wystawie na pewno nieraz mieli podobne dylematy. Spróbujmy więc poszukać odpowiedzi na powyższe pytania.

Z jednej strony szkoła artystyczna ratuje nas przed wywarzaniem otwartych drzwi. Wiele rzeczy, które musimy odkryć sami, daje nam na tacy. Pokazując ogrom technik, narzędzi, nurtów i stylów ułatwia odkrycie tego najwłaściwszego dla nas. Godziny szkicowania, żmudne ćwiczenia z kompozycji, szukanie koloru itp. pomagają naszym rękom oddać to, co siedzi w naszych głowach. Z drugiej strony, szkoła niesie ze sobą ryzyko sformatowania, nabrania manieri, zamknięcia w ryzach zasad i zgaszenia pierwotnej iskry. Trud i wysiłek, jaki każdy uczeń plastyka musi włożyć w naukę może męczyć, demotywować i zagłuszać wewnętrzny głos. Jednak sztuka jeszcze bez dyplomu, czasem niedoskonała, poza kanonami, często niesie ze sobą niepowtarzalną świeżość, lekką naiwność, pierwotny prymitywizm i zapał twórczy. Jest obrazem wewnętrznej motywacji, zaangażowania i intuicji, obrazem duszy młodego artysty.

Na tej wystawie możemy oglądać właśnie takie prace - zrealizowane czasem w domu, czasem w szkole, ale zawsze powstałe w niepowtarzalnym, magicznym wręcz momencie życia młodych artystów z radomskiego Liceum Sztuk Plastycznych. Prace stworzone przed dyplomem, w połowie nauki w szkole artystycznej. Prace pełne energii i zachwytu nad sztuką. Pełne młodzieńczej naiwności i niewinności, zapału i pasji. W tych pracach widać, że stworzyli je ludzie kochający sztukę tą pierwszą, gorącą, niezapomnianą miłością, jednakże już wtajemniczeni w jej tajniki. Ich wrodzony talent został już wyposażony w najróżniejsze narzędzia. Które z tych narzędzi stanie się ich ukochanym, które będą ze sobą nieść przez całe swoje artystyczne życie? To pokaże przyszłość...

A teraz cieszymy się uczestnictwem w tym mistycznym momencie, tym pierwszym kroku na artystycznej drodze. Oby ta droga była jak najdłuższa i najwspanialsza.

Dariusz Wróbel, Bartłomiej Kopiński
kuratorzy wystawy

WYSTAWIA
3LSPB
MARZEC
2022



Prace, które wybrałem na naszą wystawę odzwierciedlają dwie strony mojego umysłu. Są to dwa zupełnie inne dzieła o zupełnie innych znaczeniach, które trzeba samemu odnaleźć i nie należy ich łączyć razem. Fotografia przedstawiająca sygnalizator świetlny została wykonana techniką analogową, a druga fotografia przedstawiająca górę została wykonana cyfrowo. Inspiracją do tych fotografii było: buddyzm, wabi-sabi, maison margiela, muzyka eksperymentalna, kwiaty oraz moje uczucia w okresie wykonania prac.

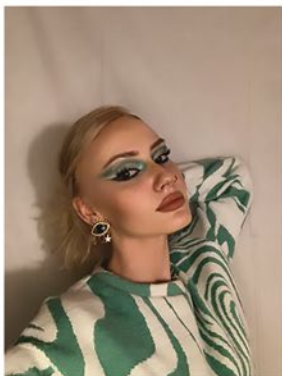
Tworząc inspiruje się wieloma rzeczami, zazwyczaj jest to czym się interesuje, natura, religia, filozofia i sztuka, która dla mnie jest bardzo ważna. Uważam, że bez sztuki nie da się żyć. Chyba uwielbiam wszystko związane ze sztuką, nawet podziwiam zwyczajne, nie artystyczne obiekty, które dla mnie są piękne same w sobie. W wielkim skrócie kocham piękno. Sam tworzę od wielu lat, głównie interesuje się filmem, fotografią, muzyką, rzeźbą i architekturą.

Moją pasją jest słuchanie muzyki na kasetach.



Nikodem Strzelczyk

[Więcej prac](#)



Marika Tkaczyk

Prace które widzicie przedstawiają dokładnie to co najbardziej lubię tworzyć. Wiele szczegółów i szeroką gamą barw uosabiają moje zamiłowanie do eksperymentowania i udoskonalania. Natomiast kobiece sylwetki są dla mnie idealnym przedstawieniem wrażliwości, delikatności i subtelności oraz tego jak piękne jest ludzkie ciało. To rodzaj estetyki, który niesamowicie do mnie przemawia.

Najczęściej tworzę prace w technikach tradycyjnych, a zwłaszcza w malarstwie, operując płamą i barwą. W trakcie tworzenia towarzyszą mi filmy dokumentalne kryminalne a czasami twórczość Lany Del Rey.

Koniecznien polecam spróbować pancake'ów z bananami, syropem klonowym i bekonem!





Praca, którą zdecydowałam się pokazać na wystawie przedstawia martwą naturę w akrylu na tekturze. Jeśli miałabym wybrać co bardziej wolę robić - malować czy rysować, zdecydowanie wybrałabym to pierwsze. Uznałam zatem, że tutaj wykażę się w polu, w którym czuję się najbardziej komfortowo.

Oprócz tego bardzo lubię spędzać wolny czas robiąc różne inne rzeczy manualnie. Do tego należy między innymi robienie makramy, szydełkowanie, robienie na drutach czy haftowanie. Dodatkowym ulubionym zajęciem jest rzeźbienie. Oprócz tego bardzo interesuję się też fotografią.

Poza tym lubię czarny humor ;)

[Więcej prac](#)

Joanna Warchałowska



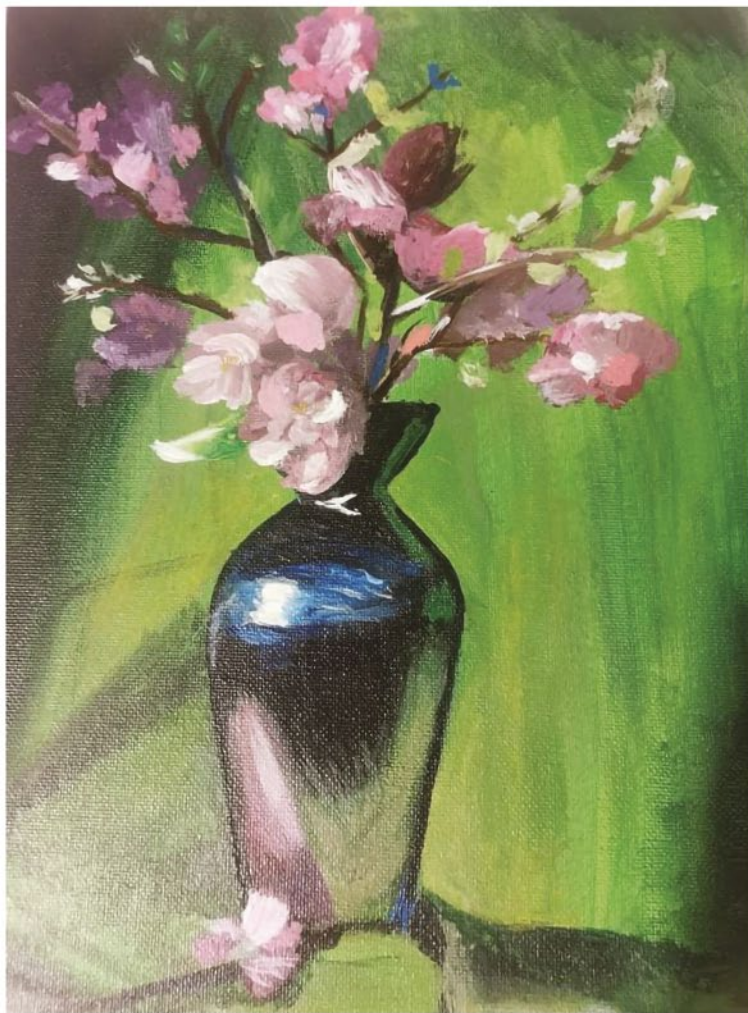


Marysia Orlowska

Obrazy które prezentuję przedstawiają naturę, głównie kwiaty. Jest na nich bardzo dużo zieleni i są w ciepłej kolorystyce. Cel tych prac jest czysto estetyczny, dla uciechy oka. Prace zostały wykonane w technice akrylu.

W moich pracach głównie skupiam się na tym, aby efekt końcowy wyglądał estetycznie, a przy tym zniewalająco. Dbam o światłocień i perspektywę. Uwielbiam tworzyć obrazy pełne kolorów i dynamiki. Dążę do realizmu i skupiam uwagę na tym, co najważniejsze przy pomocy drobnych detali. Dodatkowo preferuję ciepłe gamy kolorystyczne.

Inną informacją o mnie jest to, że nie lubię pomidorów ;)





Julia Ozimek

[Więcej prac](#)

Moja praca to rzeźba ukazująca uproszczoną żyrafę. Jej szkielet zrobiłam z drutu a następnie pokryłam go brązową plasteliną. Ustawiłam to na płycie gipsowej, którą wykonałam pod tę rzeźbę. Celem pracy była czysta przyjemność z tworzenia i pokazanie czegoś przyjemnego. :)

Lubię rzeźbienie z plasteliny jak i gliny. Także z wielką chęcią tworzę fotografie portretowe i modowe. Sztuka jest czymś, co mnie uspokaja i motywuje do pracy, aby osiągnąć swoje cele.

Ciekawostką na mój temat jest to, że lubię wraz z mamą piec chlebek babanowy.



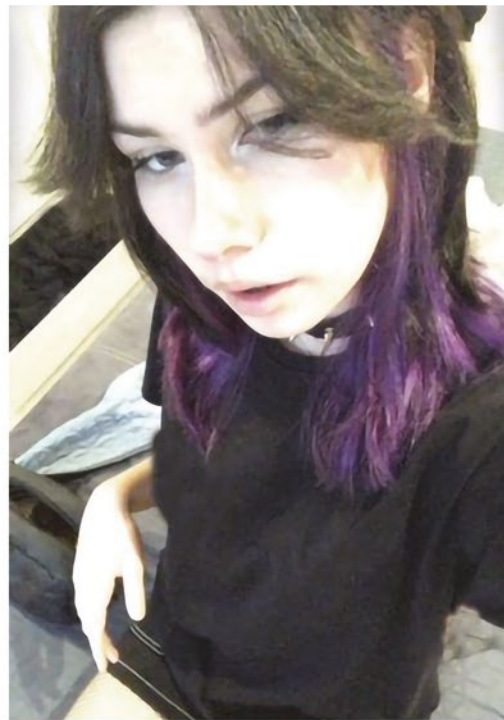
Przedstawiam wam ceramiczną rzeźbę psa rasy foksterrier. Inspiracją był mój własny, czworonożny kompan. Futrzasty członek rodziny jest bardzo bliski mojemu sercu, sam fakt, że został stworzony to wyraz mojej miłości. Ponadto, miał zostać prezentem dla mojego taty, lecz uznałam, że prezentuje się bardzo estetycznie i chciałam go pokazać go światu.

Wybrałam ceramikę, ponieważ uważam to za niesamowicie interesujący proces. Najpierw modelujesz glinę, potem tworzysz negatyw w gipsie, następnie z powrotem pozytyw, ale w glinie ceramicznej, a na koniec to jeszcze podlega wypaleniu.

W ramach ciekawostki mogę powiedzieć, że jestem lekko odklejona od rzeczywistości. Inni też tak twierdzą.



Marysia Bochra





Marta Królik

Celem moich prac jest mój osobisty rozwój. Chciałam podjąć się zadania, które byłyby krokiem w stronę nauki malarstwa. Dokładnie mówiąc chciałam przestudiować anatomię, dobieranie barw i ukazywanie przestrzeni. Ponadto, dwie części dyptyku powiązane są motywem dłoni, jako symbol zmysłu dotyku, który wiąże ze sobą istnienia.

To, co sprawiło, że prace powstały we właśnie tej technice jest mniej oczywiste niż mogłoby się wydawać. Jest tak dlatego, że zawsze lubiłam rysować ołówkami, ale uznałam, że problemom należy stawiać naprzeciw, a nie przed nimi uciekać. Tym samym wybrałam technikę, której nie opanowałam w pełni, właśnie po to by się rozwinąć.

Poza twórczością bardzo lubię sporty zimowe i taniec.



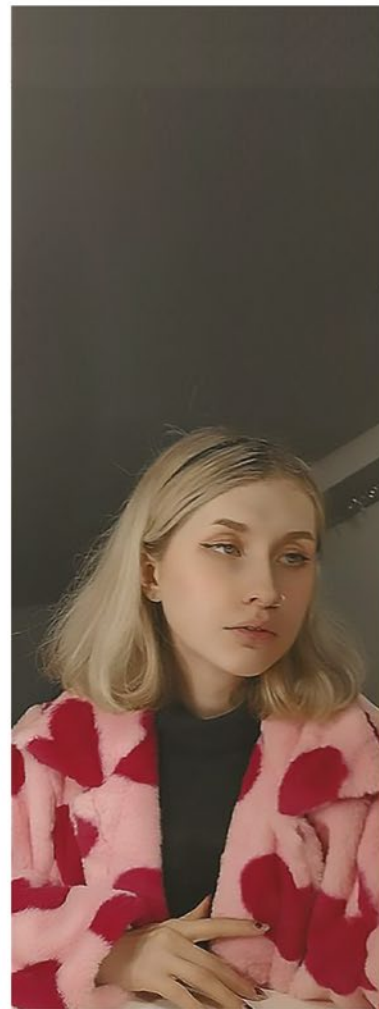


Praca, którą tutaj przedstawiam nie posiada konkretnej symboliki. Została stworzona z pobudek stricte estetycznych i z czystej chęci stworzenia tego "na co mam ochotę". W tworzeniu jej pomogły mi moje ulubione podcasty kryminalne oraz straszne historie.

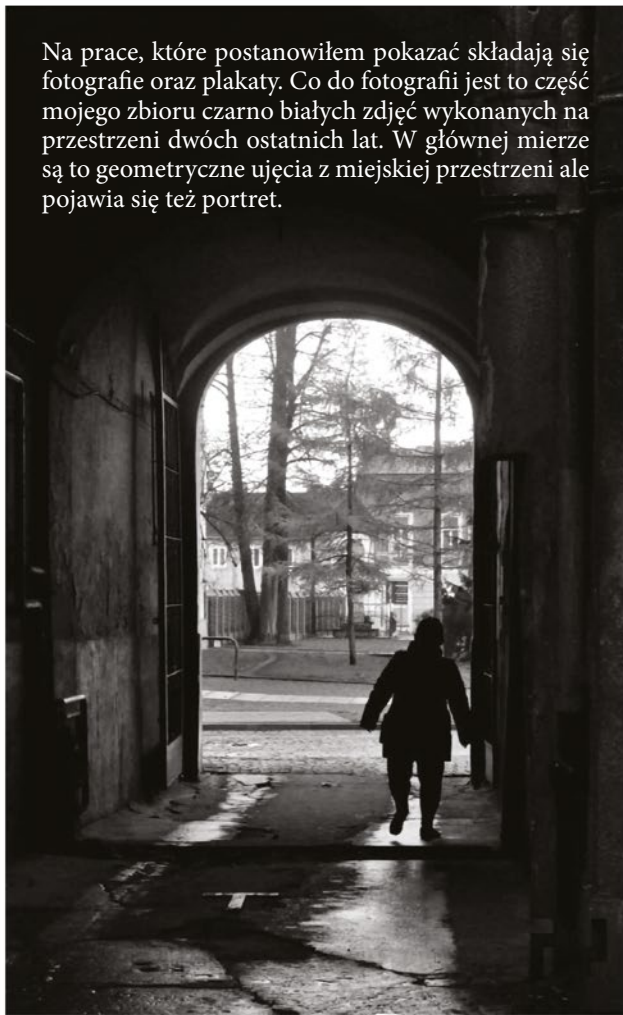
Często inspiruje mnie to, czego aktualnie słucham, czytam lub oglądam. Poza tym pracuję głównie w technikach tradycyjnych, aczkolwiek zdarza mi się stworzyć coś cyfrowo. Także tym, co przedstawiam są różne postaci, od zwierząt po surrealistyczne stworzenia.

Istotny fakt - moim ulubionym dinozaurem jest halszkaraptor.

Nikola Baranowska



Na prace, które postanowiłem pokazać składają się fotografie oraz plakaty. Co do fotografii jest to część mojego zbioru czarno białych zdjęć wykonanych na przestrzeni dwóch ostatnich lat. W głównej mierze są to geometryczne ujęcia z miejskiej przestrzeni ale pojawia się też portret.

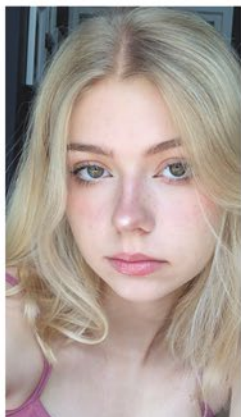


Plakaty, które zdecydowałem się pokazać na wystawie zapowiadają wydarzenia kulturalne. Wybrałem je jako te ulubione spośród wykonanych w ostatnim czasie. Lubię pewnego rodzaju niepokorność i odrębny charakter. Jeśli grafika komputerowa to prawie całości poprzedzona narzędziami i kartką papieru. Gdy mowa o fotografii to czarno-biała. Jeśli chodzi o rysunek i malarstwo o wiele pewniej czuję się z grafitem, węglem oraz gumką w ręku. Chcę też dodać, że dużo zawdzięczam wujkowi, który zawsze wspierał moje zainteresowania.



Jan Wolak





Weronika Czarnota

Rysunek, który widzicie na wystawie to autoportret wykonany ołówkiem, czyli moim ulubionym medium. Ponadto monochromatyczność to również jedna z moich ulubionych cech pracy.

Zazwyczaj preferuję tworzyć obrazy w tematach, które odpowiadają mojemu aktualnemu nastrojowi. Nawet jeżeli nie przedstawiają bezpośrednio mnie, ani nawet żadnego człowieka, to zwyczajnie klimat który się utrzymuje w rysunkowym przedstawieniu odpowiada moim tymczasowym uczuciom.



Dodatkowo muszę wspomnieć, że uwielbiam rekiny. <3



Twór który widzicie to gobelin o tytule "Babie lato". Technika ta polega na stworzeniu tkaniny przez przeplatanie włóczki lub kawałków materiału na pionowych sznurkach, które są umocowane na kiju. Moim celem było stworzenie czegoś oryginalnego, wyróżniającego się oraz ukazanie moich emocji poprzez kolory.

Uważam, że komunikat to nieodłączna część twórczości. Uwielbiam podziwiać prace artystów i je interpretować. Sama również chciałabym tworzyć skupiając się na przekazie. Poza tym interesuję się fotografią.

To co chcę dodać - moim ulubionym kolorem jest zielony. :)



Aleksandra Kilian

[Więcej prac](#)





Prace które zapragnęłam pokazać na wystawie to dwa portrety semirealistyczne w technice digitalpainting. Przedstawiają moją oryginalną postać o imieniu Dante. Jest on czymś w rodzaju anioła, którego zadaniem jest chronić ludzi. Obydwa portrety przedstawiają go w strefie niebiańskiej, zaraz po skończeniu swoich zadań. Jakież są jego wrażenia z wizyty na ziemi możecie ocenić sami...



Od zawsze uwielbiam tworzyć przedstawienia postaci, a także kreować sam ich design, od początku do końca. Wliczam w to także historię, charakter i wszystkie inne aspekty wychodzące poza sam wygląd. Do tego dochodzi technika. Jako artystka wyrażam siebie nie tym co przedstawiam, a tym w jaki sposób to przedstawiam. Przykładowo poprzez dbałość w ukazaniu szczegółów oraz wielu odcieni barw. Małą ciekawostką, którą mogę się podzielić jest to, że nazywam każdy przedmiot wokół mnie. Np. mój ekran graficzny to Wincent, laptop to Leon, a ulubione pluszaki to Edward i Dominik. :)

Weronika Skonieczna

[Więcej prac](#)





W ramach wystawy przedstawiam plakat oraz fotografię. Plakat przedstawia tytułowych bohaterów książki Ferenc Molnára „Chłopcy z placu broni” i ich wielką wolę walki o ich mały plac nazywany ojczyzną. Natomiast fotografia przedstawia kobietę mordowaną przez plastikową torebkę i ludzkie dłonie. W zdjęciu zawarte są mocne wyrazy przekazu, aby pokazać, że człowiek sam zgłodził sobie swój los. Aby zrozumieć o jaki los chodzi wypada przyrzeć się fotografii.



Obydwie prace są przepełnione symboliką. Symboliką, którą uwielbiam się posługiwać. Nie ma dla mnie nic piękniejszego jak wprowadzanie nawiązań i symboli w dzieła sztuki, gdy każdy możliwy środek wyrazu jest jasny i związany z tematem.

Moim dodatkowym, nieoczywistym zajęciem jest tatuowanie.

Kacper Kuligowski





Zilustrowałam sceny z podróży po świecie zwanym „Wyspy Piór”. Postacie, które pojawiają się na każdej z tych prac, są zwykłymi podróżnikami zwiedzającymi te krainy. Świat przedstawiony oraz istoty go zamieszkujące zostały przeze mnie wymyślone dawno temu i są mi bliskie, dlatego postanowiłam zawrzeć je w wystawie.



Oliwia Niesieł

Uwielbiam tworzyć różne uniwersa, wymyślone światy oraz postaci, które mogłyby się w nich znajdować. Największa radość sprawia mi etap szkicu i najchętniej kończyłabym prace właśnie na nim. Bardzo często gryzmołę bez powodu, tylko po to by pozbyć się nadmiaru myśli z głowy.

Ciekawostka o mnie: z chęcią słucham strasznych historii i brutalnych kryminałów, ale boję się grać w gry horrorowe.

[Więcej prac](#)





Co zwraca uwagę już na starcie to niesamowita ilość kolorów. Od zawsze to co tworzę jest niesamowicie ekspresyjne i zaskakujące barwnością. Dzieła wychodzące spod moich rąk zawsze wyróżniają się tym jak bardzo są kolorowe. Do tego moją preferowaną techniką jest akwarela. To medium umożliwia mi jeszcze bardziej podkreślić ekspresyjność, ponieważ jak dobrze wiemy, akwarele to istne przeciwieństwo precyzji. Poza tworzeniem uczę się języków, na ten moment czterech na raz.

Moje prace przedstawiają biblijne anioły. Ten temat zaczął mnie interesować po tym jak mama opowiadała mi wydarzenia z apokalipsy świętego Jana przed snem. Te anioły wyglądały zupełnie inaczej niż te na słynnych obrazach i ogólnej popkulturze. Chciałam je przedstawić w mój własny sposób.



Alicja Solecka



Anna Galińska

Komiksowa strona, którą widzicie przedstawia moje dwie oryginalne postacie i ich zakazaną miłość. Celestyn, leżący w środku budynku, jest dobrym, grzecznym, delikatnym i wrażliwym chłopcem, posłusznie pozostaje w domu i nie może wyjść. Zatem jego ukochany Yuma, który z kolei jest typowym “bad boyem” przychodzi, aby go odwiedzić i zobaczyć chociaż przez okno.

Komiks to forma, która jest dla mnie przystępna i jest odniesieniem do moich sukcesów w tym polu. Ponadto wybrałam technikę digitalową ponieważ jest to forma, w której czuję się najbardziej komfortowo i jest mi najbliższa. Poza tym w swoich pracach rysuję głównie mężczyzn i skupiam się na udoskonalaniu rozumienia anatomii i designu postaci.

Informacja warta zapamiętania - przez cały rok trzymam choinkę na moim biurku.





Weronika Kucman

Aleksandra Kilian

Anna
Galiniska

Olwia
Nreser

Alija
Seduker

Urszula
Thienh

Nikola
Baranowska

Narta Władik

Serdecznie dziękujemy!

Kierujemy podziękowania dyrekcji Zespołu Szkół Plastycznych
im. Józefa Brandta w Radomiu i nauczycielom przedmiotów
artystycznych za pomoc przy tworzeniu naszych prac.

Szczególne słowa podziękowania kierujemy dla naszej wychowawczynie Pani Joannie Zatorskiej oraz opiekunowi artystycznemu Panu Bartłomiejowi Kopińskiemu za pomoc oraz wsparcie przy organizacji tej wystawy. Pragniemy również serdecznie podziękować dyrekcji i pracownikom Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radomiu za udostępnienie miejsca i pomoc w organizacji ekspozycji.

Klasa 3LSPb

Stefan
Nikolov

Urszula
Włodarczyk

Paulina

Maria
Bodura

Okimela

Joanna Warchałowska

Maria Obojska

Weronika
Czarnota

WYSTAWA

TRZECIEJ

EL

ES

FE

BE

Otwarcie wystawy **11** marca 2022 godz. **17⁰⁰**
MBP Filia nr 6 w Radomiu

Miejsce wystawy:

Filia nr 6 MBP w Radomiu
ul. Kusocińskiego 13

Redakcja katalogu:

Tekst: Weronika Skonieczna
Skład DTP: Jan Wolak
Projekt okładki: Nikodem Strzelczyk
Opieka artystyczna: Bartłomiej Kopiński



Zespół Szkół Plastycznych
im. Józefa Brandta w Radomiu



Miejska Biblioteka Publiczna
im. Józefa A. i Andrzeja S. Załuskich
w Radomiu